

# Tallib, 18 Lat

nie mam już lat 18  
23 lata poruszam się po tym świecie  
I choć bogatszy jestem o 5 lat doświadczeń  
To popełniam błędy te same co zawsze

O, nie!  
Nie mam 18 lat  
Czasami tak bardzo bym chciał  
Teraz powrócić do tych paru momentów  
Tych chwil, które bliskie memu sercu  
Do wyznań pierwszych miłosnych na skwerku  
Na długiej przerwie spalonych skrętów  
Jeszcze raz zagrać swój pierwszy koncert  
Zapisać swój pierwszy zeszyt wiersów

Ale nie mam już lat 18  
Wspominam tamten beztroski czas  
Mam nadzieję że u was gra  
Pisze pamiętnik z tamtych lat  
nie mam już lat 18  
Wspominam tamten beztroski czas  
nie mam już lat 18

bez kasy na kino  
bez szansy na miłość  
beztrosko się żyło  
Życie mnie nauczyło  
Że trzeba się skupić  
Głupoty odrzucić  
Nie spadać z wysoka  
Nie bujać za długo w obłokach  
Znudziła mi się wódka  
I znudził mi się szlug  
Pokochałem życie w trasie  
Omijałem dom

Ale nie mam już lat 18  
Wspominam tamten beztroski czas  
Mam nadzieję że u was gra  
Pisze pamiętnik z tamtych lat  
nie mam już lat 18  
Wspominam tamten beztroski czas  
nie mam już lat 18

Nie ma to jak wrócić do dawnych lat  
W których cały świat był twój, niczyj inny  
Sensu w tym brak było  
Co mnie nie zabiło być może sprawiło że jestem silny  
Dumny  
I na bank sam sobie winny  
Nie trafiłem z deszczu pod strumienie rynny  
Odbija się w głowie mej nie jeden beton  
Trafił się maraton, biegłem przed peleton  
W kapsle z tymi co na ławce siedzą  
Grałem wynik spisywałem nieraz biała kredą  
A ten łeb co nie widział się nigdy z biedą  
Zjeb chciał dorównać wnet starym zgredom  
Wojny ze sobą, nie wojny za miedzą  
Mam je za sobą, dzięki tym, którzy wierzą

Znudziła mi się wódka  
I znudził mi się szlug  
Pokochałem życie w trasie  
Omijałem dom

Ale nie mam już lat 18  
Wspominam tamten beztroski czas  
Mam nadzieję że u was gra  
Pisze pamiętnik z tamtych lat  
nie mam już lat 18  
Wspominam tamten beztroski czas  
nie mam już lat 18

Za błędy słone kary  
Za karę kiblowałem  
Nagannie wagarowałem  
Bez pomysłu co dalej  
W niebo wpatrywałem  
Na maksa obijałem  
Na murkach przesiadywałem  
Do 13 spałem

Znudziła mi się wódka  
I znudził mi się szlug  
Pokochałem życie w trasie  
Omijałem dom

Ale nie mam już lat 18  
Wspominam tamten beztroski czas  
Mam nadzieję że u was gra  
Pisze pamiętnik z tamtych lat  
nie mam już lat 18  
Wspominam tamten beztroski czas  
nie mam już lat 18